

**Wyrok z dnia 3 sierpnia 2011 r.**

**I PK 36/11**

**Można żądać na podstawie art. 907 § 2 k.c. podwyższenia jednej raty renty uzupełniającej ustalonej wyrokiem sądowym, jeżeli nastąpiła zmiana stosunków polegająca na upływie okresu, po którym pracownik nabyłby prawo do nagrody jubileuszowej.**

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Małgorzata Gersdorf, Józef Iwulski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 3 sierpnia 2011 r. sprawy z powództwa Waclawa Ż. przeciwko A.P. SA w D.G. o zapłatę, na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 28 października 2010 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2010 r. [...] Sąd Rejonowy dla Krakowa-Nowej Huty-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie: 1) zasądził od pozwanej A.P. SA w D.G. na rzecz powoda Waclawa Ż. kwotę 30.778,80 zł z ustawowymi odsetkami (od kwoty 20.000 zł - od dnia 15 maja 2009 r. do dnia zapłaty i od kwoty 10.778,80 zł - od dnia 5 lutego 2010 r. do dnia zapłaty), 2) nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie kwotę 1.538,90 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej, 3) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz 4) oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód był pracownikiem pozwanej Spółki od dnia 14 maja 1974 r. do dnia 17 sierpnia 1998 r. Stosunek pracy został rozwiązany za porozumieniem stron w związku z przejściem powoda na rentę z tytułu niezdolności

do pracy spowodowanej chorobą zawodową. Oprócz tej renty powód pobiera rentę wyrównawczą zasądzoną na jego rzecz od pozwanej Spółki wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie. Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa w rozpoznawanej sprawie powód żądał od pozwanej Spółki zapłaty kwoty 30.778,80 zł tytułem odszkodowania odpowiadającego hipotetycznej nagrodzie jubileuszowej za 35 lat pracy, do której powód uzyskałby prawo, gdyby w dalszym ciągu pracował w pozwanej Spółce. Sąd pierwszej instancji przyjął za bezsporne okoliczności dotyczące rozwiązania stosunku pracy powoda, przebiegu jego zatrudnienia, treści porozumienia płacowego obowiązującego w pozwanej Spółce oraz wysokości hipotetycznie należnej powodowi nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy. Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że prawomocnym wyrokiem sądu pracy [...] powodowi przyznano od Spółki kwotę 16.000 zł, opierając się na założeniu, iż gdyby powód nadal pracował, to uzyskałby prawo do nagrody jubileuszowej za 30 lat pracy, zgodnie z wewnątrzzakładowymi regulacjami płacowymi. W tamtym postępowaniu przyjęto, że skoro powód otrzymuje od Spółki rentę wyrównawczą, której wysokość odpowiadała różnicy między pobieraną rentą z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych a wysokością zarobków, jakie mógłby osiągnąć, gdyby pracował w Spółce, to powinno mu przysługiwać dodatkowe odszkodowanie w postaci jednorazowo wypłaconej przez pozwaną renty wyrównawczej, odpowiadającej wysokości nagrody jubileuszowej za 30 lat pracy, jaką by otrzymał, nadal pracując u strony pozwanej.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd pierwszej instancji uznał, że powód w rozpoznawanej sprawie nie dochodzi od pozwanej Spółki zapłaty nagrody jubileuszowej, lecz domaga się świadczenia odszkodowawczego za nieotrzymanie od pracodawcy takiej nagrody. Według Sądu Rejonowego, strona pozwana przedstawiła jedynie hipotezę, że powód rozwiązałby stosunek pracy w ramach Programu Odejść Pracowniczych (przez co nie przepracowałby w Spółce wymaganych 35 lat), jednak nie wykazała, iż powód rzeczywiście - przed datą nabycia prawa do nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy - skorzystałby z tego Programu. Tym samym Spółka „nie obaliła domniemania”, zgodnie z którym gdyby nie rozpoznano u powoda choroby zawodowej, to - będąc zatrudniony w Spółce w dniu 14 maja 2009 r. - osiągnąłby 35-letni staż pracy. Trudno bowiem przypuszczać, by powód jako osoba 59-letnia, niemająca ustalonego prawa do emerytury, zdecydował się na dobrowolne odejście z pracy, skoro powszechnie jest wiadome, że na rynku pracy wzrastało bezrobocie a pracownicy w jego wieku praktycznie są bez szans na zdobycie zatrudnienia odpowiadają-

cego kwalifikacjom zawodowym. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione zgłoszone przez powoda roszczenie o naprawienie szkody w postaci „jednorazowo wypłaconej renty wyrównawczej”, odpowiadającej wysokości nagrody jubileuszowej, jaką by otrzymał za 35 lat pracy, gdyby nadal był zatrudniony w pozwanej Spółce. Dlatego uwzględnił powództwo na podstawie „art. 442 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.”.

W apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji strona pozwana między innymi podniosła „na zasadzie art. 442<sup>1</sup> § 1 w związku z art. 117 § 2 k.c. oraz art. 300 k.p.” zarzut przedawnienia „wszelkich roszczeń powoda o naprawienie szkód wynikających z faktu wykształcenia się u niego choroby zawodowej”.

Wyrokiem z dnia 28 października 2010 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie oddalił apelację pozwanej Spółki i zasądził od niej na rzecz powoda kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego. Według Sądu odwoławczego, szkoda powoda wynikająca z utraty istotnego składnika wynagrodzenia za pracę w postaci nagród jubileuszowych pozostaje w oczywistym związku przyczynowym z utratą zdolności do pracy. Strona pozwana w żadnym wypadku nie wykazała zaś, że powód odzyskał choćby częściowo zdolność do pracy (i uzyskiwania nagród jubileuszowych) ani, że wysokość renty wyrównawczej (i renty „głównej”) zawiera w sobie ekwiwalent utraconych nagród jubileuszowych. Dlatego wszelkie „dywagacje na temat *lucrum cessans*” zawarte w apelacji są chybione. W świetle art. 361 k.c., normalnym następstwem utraty przez powoda zdolności do pracy była utrata prawa do uzyskiwania przez niego kolejnych nagród jubileuszowych z tytułu zatrudnienia u strony pozwanej. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że powód - który w 1998 r. osiągnął wiek 48 lat - pozostawałby w zatrudnieniu u strony pozwanej aż do osiągnięcia wieku emerytalnego. Za taką tezę przemawiają wiek powoda w 1998 r., zajmowane przez niego stanowisko, dotychczasowy staż pracy w pozwanej Spółce (ponad 24 lata) oraz powszechnie znane trudności w uzyskaniu zatrudnienia dla osób w tym wieku. To zaś oznacza, że powód co 5 lat mógłby nabywać prawo do kolejnych nagród jubileuszowych, które stanowią „niebagatelny” składnik wynagrodzenia za pracę. Utrata tego składnika wynagrodzenia jest „szkodą w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. - w postaci właśnie *damnum emergens*”. Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu przedawnienia roszczenia. Uznał, że wymagalność dochodzonego roszczenia nastąpiła z chwilą spełnienia przesłanek do nabycia nagrody jubileuszowej, czyli z upływem terminu, w którym powód mógłby osiągnąć

staż pracy wymagany regulaminem płacowym. Liczony w ten sposób trzyletni termin przedawnienia nie upłynął. Szkoda poniesiona przez powoda jest szczególnego rodzaju i „stanowi element szkody całościowej, który może wystąpić w przyszłości, o ile zostaną spełnione określone przesłanki”. W ocenie Sądu Okręgowego, nie zasługuje na akceptację przedstawiona przez Spółkę teza, jakoby „nie istniała pewność” lub „wysokie prawdopodobieństwo” zdarzenia polegającego na tym, że powód w dniu 14 maja 2009 r. pozostawałby ze stroną pozwaną w stosunku zatrudnienia. Dopiero w apelacji Spółka podniosła konkretne okoliczności, które w jej ocenie miały przekreślać wysokie prawdopodobieństwo nabycia przez powoda prawa do nagrody jubileuszowej w tym dniu, jednak w tym przedmiocie Spółka i tak nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych. Tymczasem ciężar dowodu w zakresie podważenia istnienia (wysokiego prawdopodobieństwa) adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy utratą zdolności powoda do pracy a szkodą w postaci utraty możliwości zarobkowych (nagrody jubileuszowej) spoczywał „w sposób oczywisty na stronie pozwanej”.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego pozwana Spółka zarzuciła naruszenie: 1) art. 378 § 1 w związku z art. 366 oraz art. 379 pkt 3 k.p.c. - przez nieuwzględnienie z urzędu nieważności postępowania z uwagi na stan powagi rzeczy osądzonej; 2) art. 378 § 1 w związku z art. 328 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. - przez nierozważnie zarzutów apelacyjnych dotyczących obrazy art. 444 § 2 w związku z art. 447 k.c., art. 903 k.c. i art. 300 k.p. oraz art. 361 § 1 w związku z art. 6 k.c. i art. 300 k.p.; 3) art. 444 § 2 k.c. (w związku z art. 300 k.p.) - wskutek uznania tego przepisu za jedyną materialnoprawną podstawę przyznania powodowi „dodatkowego odszkodowania w postaci jednorazowo wypłaconej przez pozwanego renty wyrównawczej, odpowiadającej wysokości nagrody jubileuszowej, jaką by otrzymał nadal pracując u pozwanego” w sytuacji, gdy ten przepis pozwala jedynie na przyznanie poszkodowanemu „odpowiedniej renty” od osoby zobowiązanej do naprawienia szkody; 4) art. 447 k.c. (w związku z art. 444 § 2 k.c. oraz art. 300 k.p.) - wskutek jego niezastosowania, mimo że stanowi on jedyną materialnoprawną podstawę kapitalizacji renty wyrównawczej; 5) art. 907 § 2 w związku z art. 444 § 2 k.c. oraz art. 300 k.p. - wskutek niezastosowania i zaniechania określenia charakteru roszczenia zgłoszonego w pozwie (nieustalenia, czy jest to roszczenie o zapłatę drugiego z kolei świadczenia o rentę wyrównawczą, czy też roszczenie o podwyższenie dotychczasowej renty wyrównawczej); 6) art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. - wskutek błędnego uznania niezyskania przez powoda prawa do nagrody jubileuszowej spowodowanego

jego chorobą zawodową za szkodę typu *damnum emergens*, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, iż jest to żądanie o charakterze *lucrum cessans*; 7) art. 361 § 1 w związku z art. 444 § 2 k.c. i art. 300 k.p. - wskutek przyjęcia, iż występuje adekwatny związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy szkodą powoda a zachowaniem pozwanego pracodawcy i ustalenie, że z dużym prawdopodobieństwem można założyć, iż powód pozostawałby w stosunku zatrudnienia ze stroną pozwaną aż do osiągnięcia wieku emerytalnego; 8) art. 6 w związku z art. 361 § 1, art. 447 i art. 907 § 2 k.c. oraz art. 300 k.p. - przez naruszenie zasady równouprawnienia stron procesu i pominięcie negatywnych dla powoda skutków niewykazania okoliczności wymaganych art. 361 § 1, art. 447 i art. 907 § 2 k.c.; 9) art. 442<sup>1</sup> § 1 w związku z art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. i z art. 300 k.p. - wskutek powiązania biegu terminu przedawnienia ze „stanem wymagalności” zgłoszonego przez powoda roszczenia, nieprawidłowego wyznaczenia momentu, od którego należy obliczać bieg terminu przedawnienia roszczenia i uzależnienie go od spełnienia przez powoda przesłanek do nabycia nagrody jubileuszowej, a w konsekwencji wskutek bezzasadnego nieuwzględnienia podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia.

W obszernym uzasadnieniu podstaw kasacyjnych skarżąca wywiodła w szczególności, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 12 listopada 2001 r. [...] powodowi przyznano od strony pozwanej rentę wyrównawczą w oparciu o art. 444 § 2 k.c. Zdaniem skarżącej, należy przyjąć, że pomiędzy tamtą i obecną sprawą zachodzi tożsamość podmiotowa i przedmiotowa w rozumieniu art. 366 k.p.c. Powód na tej samej podstawie faktycznej (wobec stwierdzenia u niego objawów choroby zawodowej) uzyskał dwie renty wyrównawcze. Tak więc wszelkie roszczenia związane z utratą przez powoda wynagrodzenia „zostały skonsumowane orzeczeniem” wydanym w sprawie [...]. Oznacza to, że wyrokiem w tej sprawie została dla niego zamknięta droga dochodzenia od strony pozwanej jakichkolwiek roszczeń dotyczących nagrody jubileuszowej. Stwierdzenie stanu powagi rzeczy osądzonej - co powinno nastąpić z urzędu przez Sądy - wymagało przeprowadzenia analizy wyroku wydanego w sprawie [...] oraz Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy Huty [...] w K. z dnia 29 listopada 1996 r., tymczasem te dokumenty nawet nie zostały dołączone do akt niniejszej sprawy. Pozwana Spółka podniosła w skardze, że Sądy obu instancji w oparciu o art. 444 § 2 k.c. dokonały „dwóch nieprawidłowych operacji”, z których pierwsza polegała na zasądzeniu na rzecz powoda renty, a druga na przyznaniu powodowi świadczenia rentowego (skapitalizowanej renty wyrównawczej) w związku z jego całkowitą nie-

zdolnością do pracy zarobkowej w sytuacji, gdy z tego tytułu powód już otrzymuje rentę od pozwanej, przyznaną wyrokiem wydanym w sprawie [...]. Skarżąca wywiodła, że na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest możliwe przyznanie jednorazowego odszkodowania o charakterze renty wyrównawczej lub jej kapitalizacja, bowiem przepis ten dopuszcza tylko jedną podstawę zamiany (przeliczenia) renty odszkodowawczej na świadczenie jednorazowe (art. 447 k.c.). Prawidłowe zastosowanie art. 444 § 2 k.c. powinno polegać na przyjęciu, że na tej podstawie prawnej nie jest możliwe zasądzenie jednorazowego odszkodowania w postaci skapitalizowanej renty. Zdaniem pozwanej, skoro Sąd odwoławczy nie poczynił analizy w zakresie ustalenia charakteru prawnego roszczenia, to można jedynie domyślać się, że przyznana powodowi kwota pieniężna stanowi „dodatkową rentę wyrównawczą, skapitalizowaną do postaci jednorazowego świadczenia”. Możliwe jest również uznanie, że Sąd drugiej instancji oceniał sprawę w kontekście podwyższenia uprzednio zasądzonej renty. W takim razie trzeba przyjąć, że Sąd wadliwie nie poddał analizie przesłanek zastosowania art. 907 § 2 k.c. (nie wyjaśnił, czy nastąpiła zmiana stosunków między powodem a pozwaną, powodująca podwyższenie renty). Prawidłowe określenie charakteru żądania ma również zasadnicze znaczenie dla ustalenia związku przyczynowo-skutkowego oraz oceny adekwatności powiązań w jego ramach. Sąd odwoławczy nieprawidłowo zakwalifikował szkodę poniesioną przez powoda jako *damnum emergens*. Tymczasem jest oczywiste, że nagroda jubileuszowa, przyznawana po wielu latach pracy (której powód nie otrzymał ze względu na ustanie stosunku pracy) może być rozpatrywana jedynie w kategoriach niezyskania korzyści, które powód mógłby uzyskać, gdyby nie wyrządzono mu szkody i gdyby zostały spełnione odpowiednie przesłanki. Zatem szkoda powoda - w kontekście istnienia związku przyczynowo-skutkowego - jest szkodą ewentualną i jako taka nie podlega naprawieniu. Spółka zarzuciła zaniechanie zbadania, jaki charakter ma nagroda jubileuszowa, którą powód hipotetycznie mógłby otrzymać od pozwanej, czy jest to dodatkowe świadczenie związane z pracą, czy jeden z elementów wynagrodzenia za pracę. Nawet gdyby była składnikiem wynagrodzenia, to mogłaby być jednym ze świadczeń „wziętych pod uwagę przy okazji orzekania o rencie wyrównawczej”. Ustalenie normalnego związku przyczynowego wymaga stwierdzenia z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością, że w okresie jedenastu lat pomiędzy rozwiązaniem stosunku pracy powoda (17 sierpnia 1998 r.) a chwilą, w której nabyłby prawo do gratyfikacji jubileuszowej za 35 lat pracy (14 maja 2009 r.), powód pozostawałby w zatrudnieniu ze Spółką. Takie-

go zaś ustalenia w sprawie nie poczyniono. W ocenie pozwanej szkodą, której doznał powód nie jest nieuzyskanie nagrody jubileuszowej, lecz rozstrój zdrowia w postaci choroby zawodowej (szkoda na osobie). Wszelkie żądania wysuwane w związku z tym mogą zmierzać jedynie do kompensacji tej właśnie szkody i nie stanowią szkód samych w sobie. Nieuzyskania przez powoda prawa do nagrody jubileuszowej nie można więc rozpatrywać w kategorii szkody przyszłej, a jedynie jako roszczenia o kompensację szkody na osobie, ujawnionej i należycie udokumentowanej już w dniu 17 sierpnia 1998 r. (w dacie rozwiązania stosunku pracy). Nagroda jubileuszowa, jakkolwiek „związana w pewien sposób” z roszczeniem odszkodowawczym w postaci renty wyrównawczej, nie wpływa na ocenę jego przedawnienia. Przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym jest oderwane od ich wymagalności. Momentem, od którego rozpoczyna się bieg terminu przedawnienia, jest chwila, w której poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Wbrew ocenie Sądu Okręgowego, początek trzyletniego biegu terminu przedawnienia roszczenia o rentę wyrównawczą rozpoczął się zatem od dnia, w którym powód „powziął podejrzenie o wykształceniu się u niego schorzenia związanego ze sposobem wykonywania pracy na rzecz pozwanego”, nawet wówczas, gdy nie poniósł jeszcze żadnych ujemnych konsekwencji majątkowych.

Pozwana wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej odrzucenie wobec niespełnienia wymagań przewidzianych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., ewentualnie o oddalenie skargi z powodu braku uzasadnionych podstaw i o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że nieusprawiedliwiony jest zarzut pominięcia w postępowaniu odwoławczym nieważności postępowania przed Sądem Rejonowym ze względu na stan powagi rzeczy osądzonej (art. 378 § 1 w związku z art. 366 oraz art. 379 pkt 3 k.p.c.). Jest bezsporne, że prawomocnym wyrokiem Sądu

Okręgowego w Krakowie z dnia 12 listopada 2001 r. [...] zasądzone na rzecz powoda od strony pozwanej comiesięczną rentę wyrównawczą. Ponadto w kolejnym procesie Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 3 lipca 2007 r. [...] przyznał powodowi kwotę 16.000 zł tytułem „dodatkowego odszkodowania w postaci jednorazowo wypłaconej renty wyrównawczej, odpowiadające wysokości nagrody jubileuszowej za 30 lat pracy”. Skarżąca nietrafnie wywodzi, że w rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z powagą rzeczy osądzonej. Powód zgłosił w niniejszym postępowaniu żądanie zapłaty kwoty 30.778,80 zł, które jest innym żądaniem niż będące przedmiotem rozpoznania w poprzednich, prawomocnie zakończonych sprawach między stronami. Powód dochodzi od Spółki odszkodowania z tytułu utraty możliwości otrzymania nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy, które opiera na twierdzeniu, że gdyby nie rozwiązanie stosunku pracy ze względu na chorobę zawodową, to byłby zatrudniony w pozwanej Spółce do czasu uzyskania tego stażu pracy. Jest to inne roszczenie od zgłoszonego w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 3 lipca 2007 r. [...], w której zasądzone na rzecz powoda kwotę 16.000 zł tytułem odszkodowania za nieuzyskanie nagrody jubileuszowej za 30 lat pracy. Obydwa te roszczenia wynikają z tego samego zdarzenia, które było przedmiotem rozpoznania w sprawie o rentę wyrównawczą (wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 12 listopada 2001 r. [...]), to jest z utraty zdolności do pracy wskutek wystąpienia u powoda choroby zawodowej w trakcie zatrudnienia w pozwanej Spółce. Roszczenia o odszkodowanie z tytułu utraty nagród jubileuszowych byłyby objęte powagą rzeczy osądzonej, gdyby uzyskiwanie tych świadczeń stanowiło podstawę ustalenia wysokości renty wyrównawczej. Tak jednak nie było (można zauważyć, że pozwana nawet wyraźnie tego nie twierdzi, a jedynie uważa, że „stan rzeczy ... winien skłonić do zbadania” tej kwestii). Przede wszystkim Sąd drugiej instancji ustalił (jest to wiążące Sąd Najwyższy ustalenie faktyczne - art. 398<sup>13</sup> 2 k.p.c.), że w zasądzonej na rzecz powoda rencie wyrównawczej nie uwzględniono nagród jubileuszowych, które powód mógł utracić po wydaniu wyroku w przyszłości. Nadto, zostało to potwierdzone w prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 3 lipca 2007 r. [...], którym przyznano powodowi (niezależnie od zasądzonej wcześniej renty wyrównawczej w stałej, miesięcznej wysokości) odszkodowanie z tytułu utraconej nagrody jubileuszowej za 30 lat pracy. To orzeczenie (zarówno jego treść, jak i podstawa faktyczna) wiąże w rozpoznawanej sprawie (art. 365 § 1 k.p.c.), z czego wynika, że uzyskiwanie nagród jubileuszowych nie było uwzględnione przy ustaleniu wysokości renty wyrównawczej. Wreszcie za nie-

trafnością tego zarzutu skargi kasacyjnej przemawia sposób ustalania wysokości renty wyrównawczej, która - przy całkowitej niezdolności do pracy - jest różnicą między wysokością zarobków, jakie osiągnąłby poszkodowany, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała a wysokością świadczeń otrzymywanych z innych tytułów, w szczególności z ubezpieczenia społecznego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 682/98, OSNAPiUS 2000 nr 16, poz. 627 oraz z dnia 7 lutego 2006 r., I UK 301/05, OSNP 2007 nr 1-2, poz. 29). Ustalenie wysokości zarobków, jakie poszkodowany osiągnąłby ma charakter hipotetyczny, uśredniony (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2002 r., I CKN 693/00, LEX nr 55257 oraz z dnia 6 maja 2004 r., III UK 9/04, LEX nr 390147). Ustalając wysokość tych zarobków (najbardziej realnych) sądy nie dysponują z reguły danymi niewątpliwymi, lecz muszą opierać się na danych hipotetycznych, za którymi przemawia duże prawdopodobieństwo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1969 r., II PR 176/69, Biuletyn Informacyjny SN 1969 nr 11, poz. 188). Dlatego hipotetyczne (najbardziej realne, uśrednione) zarobki, które poszkodowany uzyskiwałby, gdyby nie doznał uszczerbku na zdrowiu, z reguły oblicza się według zasad przyjętych dla obliczania wysokości ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy (co nie zawsze jest uświadamiane). Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 maja 1996 r. w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia w okresie niewykonywania pracy oraz wynagrodzenia stanowiącego podstawę obliczania odszkodowań, odpraw, dodatków wyrównawczych do wynagrodzenia oraz innych należności przewidzianych w Kodeksie pracy (Dz.U. Nr 62, poz. 289 ze zm.), przy obliczaniu odpraw, odszkodowań i innych należności pracowniczych stosuje się zasady obowiązujące przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy. Natomiast w myśl przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 stycznia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop (Dz.U. Nr 2, poz. 14 ze zm.) ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy (podobnie jak wynagrodzenie za czas tego urlopu) ustala się z uwzględnieniem wynagrodzenia i innych świadczeń ze stosunku pracy, z wyłączeniem między innymi gratyfikacji (nagród) jubileuszowych (§ 6 pkt 3 w związku z § 14). Wynika z tego, że nagrody jubileuszowe, do których prawo - jako do składników wynagrodzenia za pracę (z reguły gratyfikacja jubileuszowa jest premią, por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1999 r., I PKN 159/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 109; z dnia

23 stycznia 2002 r., I PKN 816/00, OSNP 2004 nr 2, poz. 32; z dnia 21 października 2003 r., I PK 517/02, LexPolonica nr 363998; z dnia 9 września 2004 r., I PK 423/03, OSNP 2005 nr 6, poz. 83 oraz z dnia 15 listopada 2006 r., I BP 12/06, OSNP 2008 nr 1-2, poz. 3; OSP 2009 nr 2, poz. 14, z glosą M. Skąpskiego) - nie były uwzględnione przy ustaleniu wysokości zasądzonej na rzecz powoda renty wyrównawczej, a więc zarzut nieważności postępowania ze względu na powagę rzeczy osądzonej jest bezzasadny.

Niezasadny jest także drugi z zarzutów powołanych w ramach kasacyjnej podstawy naruszenia przepisów postępowania (art. 378 § 1 w związku z art. 328 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c.). Wbrew temu, co twierdzi skarżąca Spółka, Sąd Okręgowy ustosunkował się do podniesionych w jej apelacji zarzutów naruszenia art. 444 § 2 w związku z art. 447 k.c., art. 907 k.c. i art. 300 k.p. oraz art. 361 § 1 w związku z art. 6 k.c. i art. 300 k.p., jakkolwiek uczynił to w sposób ogólny. Natomiast kwestia, czy rozważenie tych zarzutów było prawidłowe, podlega ocenie wyłącznie pod kątem zgodności z przepisami prawa materialnego, a nie procesowego. W tym zakresie istotne jest tylko to, aby orzeczenie Sądu drugiej instancji (i zawarte w jego uzasadnieniu motywy, którymi kierował się Sąd odwoławczy oddalając apelację pozwanej Spółki) poddawało się kontroli kasacyjnej. Ten warunek zaś spełnia zaskarżony wyrok.

Przechodząc do analizy zarzutów obrazy prawa materialnego należy w pierwszym rzędzie zaznaczyć, że utrata zdolności powoda do zarobkowania, spowodowana chorobą zawodową, wywołała skutek w postaci odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej Spółki (byłego pracodawcy powoda) za szkodę na osobie powoda. Zgodnie z art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Ten przepis był podstawą przyznania powodowi renty wyrównawczej w sprawie [...]. Świadczenie to zostało powodowi przyznane bezterminowo, w formie wypłat comiesięcznych rat rentowych, odpowiadających różnicy pomiędzy wysokością renty z tytułu niezdolności do pracy wypłacanej ze środków Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a wysokością zarobków, które powód otrzymywałby za pracę świadczoną na rzecz Spółki, gdyby nie doszło do rozwiązania jego stosunku pracy w następstwie rozpoznania u niego choroby zawodowej.

Skoro renta wyrównawcza została już powodowi przyznana na podstawie art. 444 § 2 k.c., to w sytuacji, gdy w aktualnym procesie dochodził on od pozwanej

Spółki zapłaty dodatkowej, jednorazowej kwoty pieniężnej, powołując się na utratę prawa do nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy, którą otrzymałby od pozwanej Spółki, gdyby nadal u niej pracował i nie rozwiązał stosunku pracy z powodu choroby zawodowej, podstawą prawną tak sformułowanego powództwa nie mógł być wprost i wyłącznie przepis art. 444 § 2 k.c. (jak to przyjął Sąd pierwszej instancji, popełniając w dodatku oczywistą omyłkę pisarską, polegającą na wskazaniu w uzasadnieniu swego orzeczenia na przepis „art. 442 § 2 k.c.”), lecz art. 907 § 2 k.c. W myśl tego przepisu, jeśli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie. Skoro na podstawie art. 907 § 2 k.c. można żądać zmiany wysokości renty w ogólności, to można też żądać podwyższenia jednej, konkretnej raty renty. Jakkolwiek obydwie orzekające w sprawie Sądy tego jasno nie wyraziły w pisemnych motywach swych orzeczeń, to przyjmując należy, że ustalone okoliczności faktyczne (utrata możliwości ubiegania się przez powoda w maju 2009 r. o zapłatę nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy u pozwanej) stanowiły właśnie taką „zmianę stosunków”, na podstawie której powód żądał przed Sądem jednorazowego podwyższenia pobieranej już renty wyrównawczej, a ściślej podwyższenia jednej raty renty, należnej za miesiąc maj 2009 r., w którym nabyłby prawo do tej nagrody. Świadczenie zasądzone w niniejszym postępowaniu nie jest więc „ponowną, dodatkową rentą wyrównawczą, skapitalizowaną do postaci jednorazowego świadczenia”. Wobec tego zarzuty skargi dotyczące naruszenia przepisów art. 444 § 2, art. 447 i art. 907 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. nie mogą odnieść skutku. Co do zarzutu obrazy art. 907 § 2 k.c. można skarżące co najwyżej przyznać rację, że naruszenie tego przepisu sprowadza się do niepowołania tej podstawy prawnej w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Okręgowego.

Nie ma też racji skarżąca, podnosząc, że w zaskarżonym wyroku nietrafnie ustalono istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą poniesioną przez powoda a zdarzeniem ją wywołującym (art. 361 § 1 k.c.). Wprawdzie zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, ale Sądy obydwu instancji zgodnie przyjęły, iż związek przyczynowy o takim charakterze pomiędzy utratą prawa do nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy powoda a rozwiązaniem stosunku pracy w następstwie jego choroby zawodowej rzeczywiście wystąpił. W zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy uznał, że normalnym następstwem utraty przez powoda zdolności do

zarobkowania była także utrata prawa do pobierania kolejnych nagród jubileuszowych związanych z pozostawaniem w stosunku zatrudnienia u strony pozwanej, bowiem „z dużym prawdopodobieństwem” można założyć, że powód w okolicznościach faktycznych sprawy (wiek powoda, zajmowane stanowisko, wieloletni staż pracy, sytuacja na rynku pracy) pracowałby w Spółce aż do osiągnięcia wieku emerytalnego. Sąd Okręgowy poczynił tę ocenę w odniesieniu do stanu faktycznego ustalonego na podstawie dowodów przeprowadzonych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. W postępowaniu tym pozwana nie powołała żadnych dowodów na wykazanie, że powód - w razie zachowania zdolności do pracy zarobkowej - nie pozostawałby ze Spółką w stosunku pracy w dacie, w której nabyłby prawo do nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy. Za przedstawienie takiego dowodu nie można uznać zamieszczonego w odpowiedzi na pozew stwierdzenia „nie można wykluczyć sytuacji, że powód (...) skorzystałby z możliwości rozwiązania umowy o pracę w ramach kolejnych edycji Programu Odejsć Pracowniczych), a zatem można przyjąć za możliwą hipotezę, że powód rozwiązując umowę o pracę nie nabyłby uprawnień do nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy”. Z tej przyczyny nietrafne jest powołanie się przez skarżącą na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 14 maja 1999 r., I PKN 51/99, (OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 574), zgodnie z którym nie można zakładać, iż pracownik poniósł szkodę w postaci utraty korzyści w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., jeżeli między ustaniem zatrudnienia w warunkach powodujących chorobę zawodową i niezdolność do pracy, a dniem, w którym mogłoby powstać jego prawo do nagrody jubileuszowej, minęło kilkanaście lat (co do tej kwestii por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 listopada 1977 r., IV CR 428/77, OSNCP 1978 nr 9, poz. 161, w którym stwierdzono, że żądanie zasądzenia tzw. premii jubileuszowej po wydaniu wyroku uwzględniającego powództwo o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym nie mieści się w granicach normalnego związku przyczynowego). Skoro zaskarżony wyrok oparty jest na ustaleniu faktycznym (choć mającym charakter hipotetyczny), że powód pracowałby u pozwanej do osiągnięcia stażu 35 lat, to nie można też zakwestionować skutecznie oceny, że z dużym prawdopodobieństwem uzyskałby prawo do nagrody jubileuszowej z tego tytułu.

Istotne znaczenie ma w tym zakresie również związanie Sądów orzekających w niniejszej sprawie wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 3 lipca 2007 r. [...] dotyczącym rekompensaty za utratę przez powoda prawa do nagrody jubileuszowej za 30 lat pracy. Skoro w tej sprawie Sąd Okręgowy prawomocnie rozstrzygnął kwestię istnie-

nia adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy utratą zdolności do pracy zarobkowej powoda (jego chorobą zawodową) a utratą prawa do nagrody jubileuszowej za 30 lat pracy w pozwanej Spółce, przyjmując, że taki związek istniał, to ze względu na treść art. 365 § 1 k.p.c. w niniejszym postępowaniu zbadaniu podlega wyłącznie kwestia, czy taki adekwatny związek przyczynowy nadal (w ciągu kolejnych 5 lat) zachował swą aktualność. W poprzedniej sprawie ustalono, że w maju 2004 r. (kiedy upłynąłby okres 30 lat pracy powoda w Spółce) powód z uwagi na sytuację osobistą pozostawałby w zatrudnieniu z pozwaną Spółką. Ocena, że powód również w maju 2009 r. (kiedy upłynęłoby 35 lat pracy powoda w Spółce) pozostawałby w stosunku zatrudnienia ze stroną pozwaną, nie budzi zastrzeżeń, przy istnieniu praktycznie tych samych okoliczności. Powód wykazał zatem, że gdyby nie wyrządzona mu szkoda (utrata możliwości zarobkowania spowodowana chorobą zawodową), byłby nadal pracownikiem Spółki uprawnionym do otrzymania nagrody jubileuszowej za przepracowanie 35 lat, a tym samym wypełnił obowiązek ciążyący na nim z mocy art. 6 k.c. Przepis ten nie został więc naruszony, bez względu na nietrafność poglądów Sądu drugiej instancji co do rozkładu ciężaru dowodów w rozpoznawanej sprawie.

Podobnie przedstawia się problem zarzutu naruszenia art. 361 § 2 k.c., w którym skarżąca trafnie podnosi, że zgłoszone przez powoda żądanie dotyczy szkody o charakterze *lucrum cessans*, a nie - jak przyjął błędnie Sąd Okręgowy - *damnum emergens*. Powód dochodził bowiem zrekompensowania utraconych korzyści w postaci hipotetycznej nagrody jubileuszowej (a więc świadczenia należnego z tytułu pozostawania w stosunku pracy), w sytuacji, gdy od ponad 10 lat nie był zatrudniony w pozwanej Spółce. Jest rzeczą oczywistą, iż świadczenie ze stosunku pracy (w tym wypadku nagroda jubileuszowa) przysługuje tylko pracownikowi (osobie pozostającej w stosunku pracy). Skoro w maju 2009 r. takim statusem powód się nie legitymował, to nie mógł nabyć prawa do tego świadczenia. W takim razie poniesiona przez niego szkoda (utrata możliwości uzyskania nagrody jubileuszowej) nie była rzeczywistą stratą, lecz szkodą w postaci *lucrum cessans* (korzyści, które powód mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono). Jak się wydaje, Sądowi Okręgowemu przy określeniu szkody jako *damnum emergens* chodziło o to, że po upływie okresu uprawniającego powoda do nabycia prawa do nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy, jego szkody polegającej na utracie tej korzyści nie można już kwalifikować jako szkody przyszłej czy ewentualnej (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów

Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2008 r., II PZP 10/08, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 112). Zakwestionowany pogląd Sądu Okręgowego w żaden sposób nie wpłynął jednak na rozstrzygnięcie przyjęte w zaskarżonym wyroku, bowiem Sąd prawidłowo uznał, że w okolicznościach faktycznych sprawy powód doznał szkody polegającej właśnie na utracie nagrody jubileuszowej stanowiącej „niebagatelny składnik wynagrodzenia za pracę”.

Niezasadny jest też zarzut obrazy art. 442<sup>1</sup> § 1 i § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. Uzasadniając ten zarzut, skarżąca wychodzi z założenia, że szkoda powoda nie polega na niezrealizowaniu uprawnienia do nagrody jubileuszowej, lecz na rozstroju zdrowia (chorobie zawodowej), a więc jest to szkoda na osobie. Na tej podstawie skarżąca twierdzi, że bieg trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody rozpoczął się w dniu, w którym powód powziął wiadomość o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za jej wywołanie. Gdyby tak uznać, to należałoby konsekwentnie przyjąć, że roszczenie powoda o zrekompensowanie szkody polegającej na utracie realizacji przez niego prawa do nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy przedawniło się zanim jeszcze stało się wymagalne. Tymczasem - jak już wcześniej wskazano - rzeczywistą podstawą prawną zgłoszonego i zasądzonego w rozpoznawanej sprawie roszczenia nie był art. 444 § 2 k.c., lecz art. 907 § 2 k.c. W takim wypadku ocena biegu terminu przedawnienia roszczenia podlegała ocenie w odniesieniu do momentu, w jakim nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. uzasadniająca zmianę wysokości uprzednio zasądzonej renty wyrównawczej.

Wyrok wydany na podstawie art. 907 § 2 k.c. ma charakter konstytutywny i stwarza nowy stan prawny, dlatego co do zasady wywiera skutek tylko na przyszłość. Żądanie zmiany wysokości renty nie podlega więc przedawnieniu, które odnosi się tylko do roszczeń (art. 117 k.c.; por. Z. Radwański [w:] Prawo zobowiązań - część szczegółowa, System Prawa Prywatnego tom 8, Rozdział XI. Renta, pod red. J. Panowicz-Lipskiej, Warszawa 2004). Skoro zmiana stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. musi wystąpić po wydaniu wyroku ustalającego prawo do renty, to takiej podwyższonej renty można domagać się wstecz tylko za okres trzech lat (por. S. Dmowski [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego, Warszawa 2004 - art. 907; Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, pod red. A. Kidyby, Warszawa 2010 - art. 907). Zmiana renty w oparciu o art. 907 § 2 k.c. jest więc również dopuszczalna za okres poprzedzający wytoczenie powództwa o zmianę, z tym że okres ten nie może sięgać poza datę, w której nastąpiła zmiana stosunków, poza termin prze-

dawnienia zaległych świadczeń okresowych oraz poza datę orzeczenia lub ugody, w których została określona mająca podlegać zmianie w wyniku uwzględnienia powództwa (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1972 r., III PZP 25/72, OSNCP 1973 nr 3, poz. 38 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1972 r., III PRN 94/72, OSNCP 1974 nr 2, poz. 22; por. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1987 r., III CZP 63/87, OSNCP 1989 nr 4, poz. 60; OSPiKA 1989 nr 2, poz. 32, z glosą Z. Policzkiwicz; OSPiKA 1989 nr 4, poz. 83, z glosą J. Jurczyńskiego).

W wyroku z dnia 7 stycznia 2011 r., I PK 142/10 (LEX nr 786795, z powołaniem się w szczególności na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1965 r., III PO 32/64, OSNCP 1966 nr 6, poz. 90) Sąd Najwyższy przypomniał konieczność rozróżnienia roszczenia o rentę rozumianego jako roszczenie o przyznanie prawa do renty wyrównawczej, od roszczenia o wymagalną rentę, czyli o zapłatę poszczególnych rat renty. W rozpoznawanej sprawie chodzi wyłącznie o roszczenie w tym drugim znaczeniu. Skoro więc w okolicznościach sprawy „zmiana stosunków” uzasadniająca podwyższenie powodowi jednej, konkretnej raty rentowej w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. nastąpiła w maju 2009 r. (wtedy upłynąłby okres 35 lat pracy zawodowej powoda, gdyby nie uprzednie rozwiązanie stosunku pracy z powodu choroby zawodowej), to dopiero wówczas przysługujące powodowi roszczenie o zapłatę jednej (odpowiednio zwiększonej) raty rentowej stało się wymagalne. Wtedy też rozpoczął bieg trzyletni termin przedawnienia tego roszczenia (art. 120 § 1 w związku z art. 118 k.c.). Skoro powód wytoczył powództwo w dniu 2 października 2009 r., to nie upłynął jeszcze termin przedawnienia roszczenia o tę ratę renty.

Z powołanych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c., gdyż zaskarżony wyrok, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

=====